

Piątek.

Wschód Słońca go: 4 m. 32.
Zachód " " 7 " 38.

Jutro, Śgo Romana Męcz.

Onegdaj, celebrując Summę w Kościele PANNY MARJI, odbył prymicje X. Edmund *Koskowski*, Alumn Seminarjum Kieleckiego, wyświęcony przed kilku dniami przez J. E. J. *Feliński*, Arcybiskupa Warszawskiego Metropolite. Uroczystość ta, otwierająca ostatecznie przed młodym Kapłanem nową drogę życia na niwie Chrześcijańskiej, stawiająca go przewodnikiem braci w CHRYSTUSIE, powiała na obecnych rzewnem uczuciem, podniesionem przez wymowne słowa J. X. *Szafranski*, Wikariusza miejscowego, zwrócone w końcu Kazania do Prymicjanta. I my więc witamy go bratnimi słowy: Idź młody Kapłanie po obranej drodze z miłością chrześcijańską w sercu, z słowem prawdy na ustach, bądź opiekunem słabych, podporą upadłych, nawróceniem zbłąkanych, i niechaj ścieżka twojego żywota polyska białą wstęgą czynów cnotliwych!

N. PAN, Najmiłościwiej udzieliwszy urlop za granicę na 2 miesiące, Rzeczą: Rady Tajnemu *Tymowskiemu*, dla poratowania nadwerczonego zdrowia, pełnienie, do czasu jego powrotu, obowiązków Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, ze wszystkimi prawami do urzędu tego przywiązaniem, Najwyżej rozkazać raczył powierzyć Towarzyszowi tegoż, Senatorowi, Tajnemu Rady *Platonowowi*.

Przez Najwyższy ukaz z d. 29 Maja (v. s.) dozwolone zostało Hr: Janowi synowi Michała *Tyszkiewiczowi*, urządzić z zostających w jego posiadaniu majątków ziemskich Birża i Solomieję jedną ordynację, pod nazwiskiem Birżańskiej, według ogólnych przepisów odziedzicznych ordynacjach i na zasadach przedstawionych przez Hr: *Tyszkiewicza*.

Z Petersburga, 31 Lipca.

Z Libawy otrzymano depeze z 17go i 18go Lipca (v. s.) ICH CESARSKIE MOŚCIE i Dostojne ICH Dzieci, znajdują się w pożądanem zdrowiu.

Wczoraj o godzinie trzykwadrans na trzecią, do JW. Naczelnika Rządu Cywilnego, wysiadającego z powozu przy głównych schodach gmachu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, strzelono z pistoletu. Sprawcę zamachu dotąd z nazwiska nieznanego, ujęto.

JW. Naczelnik Rządu Cywilnego raniony nie został.

Dnia jutrzejszego o godzinie 11tej z rana, po odbyciu Nabożeństwa w Kościele Powązkowskim, nastąpi przeniesienie do grobu familijnego zwłok ś. p. Ludwika *de Vidal*. Żona, Dzieci i Brat, zapraszają życzliwych Przyjaciół na obrzęd powyższy.

Jutro, jako w 11tą rocznicę skonu ś. p. Marjanny z Kowalewskich *Oranowskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 10tej z rana, w Kościele *Paulińskim*; na które pozostały Mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

W Poniedziałek, t. j. d. 11go b. m., w Kaplicy Literackiej przy Kościele Metropolitalnym Śgo JANA w Warszawie eksystującej, odbędzie się o godzinie 9tej z rana Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Ludwika *La Chapelle*, Członka Archi-Konfraternji Literackiej; na które, Senjorowie, Współ-Braci oraz Familję zmarłego zapraszają.

Jutro, jako w 10tą rocznicę skonu ś. p. Marcina *Okoń*, b. Starszego Nauczyciela Gimnazjum, odbędzie się za spokój Jego duszy Nabożeństwo żałobne w Kościele *XX. Reformatów* o godz: 10tej z rana; na które nieopieczona na cały ostatek życia swego w żalu pozostała Żona, Krewnych i Znajomych zaprasza.

Radca Honorowy *Chrystjan Neumann*, Urzędnik Zarządu VIIIgo Okręgu Komunikacji, ozdobiony Znakiem Nieskazitelnej Służby za lat XXV, Emeryt, onegdaj przeniósł się do wieczności, w 80tym roku życia. Exportacja zwłok, odbędzie się w dniu jutrzejszym o godz: 4tej po południu, z Saskiej-Kępy, Kolonji *Wintra*, przez Pragę, na cmentarz Ewangelicko-Augsburski Warszawski; na którą pozostała Familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

JW. Radca Tajny *Karnicki*, powrócił do Warszawy z Rzymu.

W Paryżu mówią, że na dniu 15 t. m. ma być mianowany Xięciem Hr: *Walewski*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. po kop: 15 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołami: *XX. Reformatów*, *Karmelitów* na Łącznie, *Kapucynów*, i przed Dobroczyńnością.— Z Wohynia kop: 45 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od P. M. rs. 1 na budowę Kościoła na Grzybowie i rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od b. Oficera W. P. kop: 50 dla najnieszczęśliwszych pogorzalców m. Petersburg; kop: 50 dla pogorzalców m. Dzikowa w Galleji; kop: 50 dla pogorzalców przy ulicy *Formańskiej*; oraz po kop: 25 na światło przed Kościołami *XX. Reformatów* i *Kapucynów*.— Od P. B. kop: 60 dla Antoniny *Balińskiej* przy ulicy *Dunaj* Nr 152; kop: 30 dla wdowy *Ludwika* przy ulicy *Szygłej*; kop: 30 dla *Zofji Neū*: z małoletniemi dziećmi, pod Nr 844 przy ulicy *Ogrodowej*; kop: 30 dla nieszczęśliwej rodziny przy ulicy *Muranowskiej* w wozowni.— Od P. B. i od K. P. kop: 30 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem *XX. Reformatów*, i kop: 30 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża.— Od M. K. rs. 3 dla Antoniny *Bielińskiej* zamieszkałej u *Krawca Jastrzębskiego* przy ulicy *Dunaj* Nr 152.

W Wroclawiu 1go b. m. wybrani zostali na rok następny, Rektorem Uniwersytetu Professor *Stenzler*, Dziekanami Wydziału Teologii Katolickiej Professor *Baltzer*, Ewangelickiej Prof: *Semisch*, Wydziału prawniczego Prof: *Stobbs*, medycznego Prof: *Heydenheim*, filozoficznego Prof: *Frankenheim*.

REFORMA SZKÓŁ.

Ustawa edukacyjna pod d. 8 (20) Maja r. b. Najwyżej zatwierdzona, mając na celu przywieść do skutku zapowiedzianą przez N. PANA radykalną wychowania publicznego reformę, podała szereg ogólnych przepisów, których szczegółów o rozwinięciu w części pozostawiła Komisji Rz. Wyz. Rel: i Ośw: Publicznego, w części zaś włożyła na Radę Administracyjną, upoważniając tę ostatnią do uzupełnienia a nawet zmieniania ustawy na wniosek władzy edukacyjnej o ileby tego zachodzić mogła potrzeba.

Komisja Rz. Wyz. Rel: i Ośw: Publ: przystępując do wprowadzenia w życie tak pożądaną dla naszego kraju ustawę, rozważała przedewszystkiem jakie są istotne warunki gruntownego wychowania i jak należy ustosunkować wykład każdej nauki, iżby te, w harmonijnym pomiedzy sobą zostając związku, były w stanie rozwijać umysł młodzieńcy, kształcić serce, i wolę jego ku dobremu skierować.

Oznaczenie więc zakresu w wykładzie każdej nauki, wskazanie w których mianowicie klasach ma być wyłożoną, przeznaczenie na każdą z nich odpowiedniej liczby godzin, słowem wszystko to na czem główna reorganizacja Gimnazjów i Szkół Powiatowych polega, a co ustawa edukacyjna Komisji Rządowej do zaproponowania z Radzie Administracyjnej do zdecydowania pozostawiła, było przedmiotem wzajemnego rozbioru, do którego to dzieła jak najwięcej ogólności wymagałoby, p. o. Dyktora Główn: Komisji, oprócz osób z urzędu prace z nim podzielających, i inne, znane z nauki i doświadczenia pedagogicznego i wprawdy.

W naradach nad temi kwestjami brali udział: Dyktorowie Wydziałów Wyznań i Oświecenia, Rzec: Rady Stanu: Solnicki i Korzeniowski, p. o. Vice-Dyktorowie ty. hie Wydziałów Krzyżanowski i Prystański, Dyktor Kancelaryi Komisji Rel: Stanu Stronczyński, Wzitatator Zakładów naukowych Papłowski, Professorowie Akademji Medycy-Chirurgicznej: Chałubiński, Alexandrowicz, Górski Prałmowski, Przełożony Kursów Przygotowawczych Szmurło, Professor w tychże Kursach Plebański, znany ze swych prac naukowych, P. Natanson i Professor t. Realnego Gimnazjum Jurkiewicz.

Ułożony w następstwie tych narad ogólny program wykładu nauk w Gimnazjach i Szkołach Powiatowych tak ogólnych jak pedagogicznych i specjalnych, był jeszcze po dwukroć w najdrobniejszych swych szczegółach rozbiorem na posiedzeniu Komisji w obecności JW. Naczelnika Rządu Cywilnego w Królestwie Hrabiego Alexandra Wielopolskiego Margrabiego Gonzagi Myszkowskiego; poczem przedstawiony Radzie Administracyjnej, przez tę Radę w d. 17 (29) Lipca przyjęty i zatwierdzony został.

Najgłębszego w nim zastanowienia wymagały te punkta, które odstępując od dotychczasowej edukacyjnej rutyny, są owocem odmiennego poglądu na rzeczy, odmiennego pojmowania tego co rzeczywiście gruntownie wychowanie stanowi.

1. Podług dotychczasowego planu nauk, uczeń codziennie, prócz dni rekreacyjnych, musiał się przygotowywać do sześciu lekcji, z których każda trwała godzinę. Taka rozmaicość przedmiotów wykładu i konieczność przysposobienia się do nich w domu, wyczerpywała umysłowe siły młodzieńca, gmatwała jego poję-

cia zamiast coby je rozwijać miała. Różnorodność zajęć i prędkie przechodzenie od jednego przedmiotu do drugiego, nie dozwalały mu nad każdym zastanowić się gruntownie, wpływały na lekkomyślność jego sądów, na lekceważenie wytrwałej pracy; wyrabiały ludzi rzecz nawet poważną tylko powierzchownie i z szarozumiałością traktujących. Przy takiej wadliwości planu, szczególniemi tylko zdolnościami obdarzeni młodzieńcy, mogli szkodliwych jego wpływów uniknąć; większość umysłów uleść im musiała.

Idąc za doświadczeniem krajów obcienncyu, Komisja Rządowa przyszła do wniosku, że dla ugruntowania znajomości przedmiotów w szkołach wykładanych, należy więcej czasu poświęcić na te, które stanowią podstawę wykształcenia humanitarnego, w których sama pamięć lub wprawa mechaniczna niewystarczy, które owszem potrzebują przedewszystkiem głębszego zastanowienia się, dokładniejszego zglebienia. W tym celu podzielono lekcje na dwugodzinne i na jednogodzinne. Pierwsze przeznaczono na naukę języka ojczystego, języków starożytnych, przedmiotów matematycznych i nauk przyrodzonych; drugie pozostawiono na przedmioty, więcej pamięci niż samej uwagi i zastanowienia wymagające. Odstąpiono w części od tej zasady tam, gdzie tego specjalne przeznaczenie szkoły lub inne względy pedagogiczne wskazywały potrzebę. Takim sposobem uczeń odąd zamiast sześciu przedmiotów dziennie, czterech tylko uczyć się będzie, mianowicie dwóch w lekcyjach dwugodzinnych, przed południem, i tyłuż w lekcyjach jednogodzinnych, po południu.

Przeprowadzenie wszakże tej zasady w klasach wyższych, napotkało tę trudność, że wszystkie zakreślone Ustawą przedmioty, nie dałyby się w tak zmniejszonej liczbie lekcji, z równą wyłożyć gruntownością. Ten wzgląd, jak również uznana konieczność zaprowadzenia między naukami filologiczno-histerycznymi i matematyczno-fizycznymi pewnej równowagi, spowodowały potrzebę dodania w trzech klasach wyższych, cztery razy na tydzień po jednej godzinie lekcji popołudniowych; skutkiem czego uczniowie tych klas, cztery razy w tygodniu, zamiast po 6, będą mieli po 7 godzin dziennie.

To powiększenie liczby godzin nie prowadzi wszakże za sobą pomnożenia liczby lekcji w porównaniu z planem dotychczasowym; owszem, liczba ta będzie o jedną lekcję mniejszą niż dotąd była, i nie obciąża zbyt ciężko uczniów, od których w wyższych już klasach więcej obowiązkowego zajęcia wymagać można. Wreszcie, dla wypoczynku umysłu przeznaczono rekreacje, które dwa razy w tygodniu przypadać będą. Dla uczniów wszystkich klas na te same dni zostały one oznaczone w tym celu, żeby młodzi uczniowie zostający często pod nadzorem starszych, nadzoru tego nie byli pozbawieni.

Przeznaczając lekcje dwugodzinne na naukę języka polskiego, języków starożytnych, matematyki i nauk przyrodzonych, Komisja Rządowa, prócz powyższych względów, miała jeszcze na uwadze i inne okoliczności, a mianowicie, konieczność gruntowniejszego rozbioru ćwiczeń językowych, do czego czas jednogodzinny jest za krótki; dokładniejszego wykładu matematyki, żeby uczeń już z klasy wynosił zupełne zrozumienie rzeczy; potrzebę robienia doświadczeń okazywania słujących do tego aparatów, zajmowania uczących się ćwiczeniami w klasie w obecności nauczyciela, konieczność

przesłuchania większej liczby uczniów, — a to wszystko razem, ustanowienie lekcji dwugodzinnych czyniło nie-tylko użytecznym, ale nawet koniecznym.

2. Dotychczasowy system wychowania obejmował naukę nie tylko języków starożytnych, lecz i nowożytnych. Nowa Ustawa jakkolwiek system ten utrzymała, artykułem wszakże 385 upoważniła Radę Administracyjną do czynienia w programatach nauk zmian, jakie-
by Komisja Wyznań i Oświecenia za potrzebne uznała.

Pierwsiastkowe wprowadzenie wykładu języków nowożytnych do ogólnego planu nauk, miało na celu nie tyle rozwijanie umysłu młodzieży — bo do tego rozwinięcia nauka języków nowożytnych mało się przyczynia — ile podanie młodzieży środków korzystania ze skarbów wiedzy, w tych językach złożonej. Cel ten wszakże, o ile długoletnie przekonało doświadczenie, nie był wcale osiąganym; owszem, wprowadzenie tych języków do planu nauk wiodło w części do zaniedbania się w tych nawet przedmiotach, które podstawę umysłowego wykształcenia stanowią, i młodzieniec, szkoły nasze kończący, nie nabywał nawet gruntownej znajomości języka ojczystego, nie mówiąc już o humaniorach w ogólności, które na polyglotyzmie nic nie zyskuje.

Te względy zmusiły Komisję Rządową do gruntownego zbadania tej części edukacji publicznej i przyprowadziły ją do wniosku, że obowiązkowa nauka języków nowożytnych, chybiając zupełnie celu, dla którego zaprowadzona została, stanowi jeszcze jedną z przeszkód tamujących odpowiedni rozwój innych głównych naukowych przedmiotów. Powodowana temi względami, Komisja postanowiła wyjednać u Rady Administracyjnej zezwolenie na wypuszczenie zupełne z planu nauk w czterech klasach niższych, języka francuzkiego i niemieckiego i na uczynienie nauki tych języków w klasach wyższych dowolną, nikogo nie obowiązującą. Młodzież zatem ze szkół powiatowych do Gimnazjów przybywając, będzie mogła w każdym razie jeszcze w ciągu 3ch lat korzystać z wykładu tych języków w klasach wyższych; dokładnie zaś z językiem ojczystym i łacińskim obeznana, łatwo je sobie, a niezawodnie gruntowniej, przy dobrych chęciach i usilnej pracy, przyswoi.

Czteroletni wykład języków nowożytnych w Szkole Głównej lub trzyletni w Instytucie Politechnicznym podda możliwość gruntownego obeznania się z nimi dla korzystania z dzieł naukowych w tych językach ułożonych; a jeżeli młodzieniec nie nabędzie wprawy w płynne mówienie i nie przejmie z całą dokładnością obcego akcentu, to te dodatkowe przymioty, które nawet w szkołach publicznych nigdy osiągnięte być nie mogą, jak nie stanowią wcale celu nauki, tak też same nie świadczą o czystemkolwiek umysłowym wykształceniu.

Usunięciem wykładu języków nowożytnych w Szkołach Powiatowych i w odpowiednich im klasach Gimnazjów, Władza Edukacyjna wcale nie pozbawia sposobności uczenia się ich prywatnie. Owszem, młodzieńcy, nie mający zamiaru kształcić się w klasach wyższych, a życzący dla jakichkolwiek celów w obszarzyć się z językami nowożytnymi, będą mogli dla ulżenia sobie kosztów, jakie lekcje prywatne z osobną każdemu udzielane prowadzą, zbierać się w dni rekreacyjne do Szkoły, gdzie za oddzielną, a dobrowolnie umówioną opłatą, pod nadzorem władzy szkolnej będą pobierać lekcje prywatne od nauczycieli wykwalifikowanych.

Władza zaś szkolna czy wac będzie, by ta opłata była jak najniższą, do możliwości każdego zastosowaną. (1)

W samem tylko Liceum Lubelskiem nauka języków nowożytnych, pozostanie jak dotąd obowiązkową i we wszystkich klassach, począwszy od 2giej, wykładana będzie. Liceum to przeczyna się głównie dla tych młodzieńców, których rodzice z jakichkolwiek względów, lingwistyczne wykształcenie nad inne dla synów swoich przenoszą. W tym celu z Liceum Lubelskiem złączony jest nawet Pensjonat, w którym uczniowie będą mogli pod kierunkiem gubernatorów nabywać wprawy w mówieniu obcymi językami.

Dla osiągnięcia celu, jaki wprowadzeniem języków nowożytnych do planu nauk był zamierzony, Komisja Rządowa obmyśliła inne drogi, które nie naruszając ducha Ustawy, prędzej i skuteczniej doprowadzić do niego są zdolne. Celem zaprowadzenia nauki tych języków było rozszerzenie wiedzy w kraju przez korzystanie z dzieł w obcych językach wypracowanych. Cel taki z większym jeszcze pożytkiem da się osiągnąć przez rozpowszechnienie w narodowym języku najlepszych utworów geniuszu ważniejszych nabytków wiedzy jakie nam obca literatura przedstawiają. Przy zmniejszonej bowiem liczbie nauczycieli do języka francuzkiego i niemieckiego, fundusz na ich płacach oszczędzony, a wynoszący rocznie około 23 tysięcy rubli srebrnem, pod Władzą Edukacyjną możliwość udzielania honorarjów za najlepsze tłumaczenia tych utworów literatury zagranicznej, które powszechną wziętość zyskały. Na tej drodze literatura ojczysta wzbogacać się będzie corocznie znaczną liczbą dzieł wyborowych i ceną dostępnych, a ludziami pióra i talentu do się sposobności podejmowania pożytecznej pracy. Rada Administracyjna Królestwa projekt ten w zupełności zatwierdziła, a warunki, pod jakimi ma on wejść w wykonanie, Komisja Rządowa ułoży i ogłosić nieomiczka.

3. Usunięcie języków nowożytnych z planu nauk w klasach niższych i przeniesienie ich na godziny pozaplanowe w klasach wyższych, dały możliwość wzmocnienia wykładu języka polskiego i języków starożytnych w wrednich zakładach, oraz wprowadzenia nauk przyrodzonych do planu Szkół Powiatowych i odpowiadających im klas gimnazjalnych. Na tej przemianie planu nie tylko zyskała pełność instrukcji, w której nauki tak pokombinowane być powinny, iżby wzajemnie się wspomagały różnemi drogami umysł młodzieńca do rozwinięcia prowadziły, ale to jeszcze wynikło z niej następstwo, że Szkoły Powiatowe specjalne, które przy pierwszym planie z 3ma tylko klassami odpowiedzialniemi klasom Gimnazjalnym urządzić można było, w nowym, dały się zupełnie z innymi Szkołami Powiatowemi porównać; co każdemu czwartą klasę takiej szkoły końzącemu, wstęp do 5tej klasy gimnazjalnej otworzy. (2).

(1) Jest zamiarem Władzy postanowić dla zapisujących się na wydział Filologiczny w Szkole Głównej examina z języków francuzkiego i niemieckiego, dla zapisujących się zaś do Instytutu Politechnicznego, examina z jednego z powyższych języków.

(2) Przypominamy tu, że Ustawa dzieli Szkoły Powiatowe na trzy rodzaje: na ogólne, pedagogiczne i specjalne. W ogólnych i pedagogicznych cztery pierwsze klasy, a w specjalnych trzy tylko w zupełności odpowiadały klasom niższym gimnazjalnym. Przy terażniejszym planie cztery klasy wszystkich Szkół Powiatowych, to jest ogólnych, pedagogicznych i specjalnych, czterem niższym klasom gimnazjalnym w zupełności odpowiadać będą.

4. Zamieszczony poniżej plan nauk dla wszystkich średnich zakładów naukowych, z rozkładem przedmiotów na klasy i z oznaczeniem liczby lekcji dwu i jednogodzinnych najwymowniej zaświadczy jak dalece Władza Edukacyjna przy układaniu onego harmonję w całym systemie wychowania miała na celu.

W objaśnieniu tego planu uważamy za potrzebne nadmienić, że w nim wszystkie przedmioty matematyczne, które Ustawa szczegółowo wyliczyła, objęte są pod jedną nazwą *Matematyki*. Uczyniono to dla tego, że wykład niektórych części tych nauk, o ile do całości instrukcji w tak zwanych zakładach średnich należeć może, nie potrzebuje być tak obszernym, aby oznaczenia osobnej godziny na planie wymagał. W tym przypadku jest np. geometria wykreślna. w której kończący nawet gimnazjum na ogólnem tylko wyobrażeniu poprzestać mogą, gdyż z niej bez wysłuchania wyższych matematycznych kursów żadnego zastosowania w praktyce uczynić nie będą w stanie. Dla utrzymania jedności w nazwach przedmiotów, zastosowano tenże system i do nauk przyrodzonych, pod którem to nazwiskiem plan obejmuje nie tylko historję naturalną, ale i nauki eksperymentalne jak Fizyka i Chemja. Wszystkie także przedmioty z zastosowania tych nauk wynikające, a do wykładania w szkołach specjalnych wskazane, jak np. gospodarstwo, ogrodnictwo i technologia, oznaczone zostały w planie również jednym nazwiskiem nauk technicznych. Rozbicie każdej, z wyżej wymienionych nazw, na pojedyncze nauki Ustawą objęte i wskazanie zakresu, w jakim one w każdej klasie mają być wykładane, będzie przedmiotem szczegółowych Instrukcji, których układem Władza Edukacyjna już się zajmuje.

Pozostaje wyjaśnić powody, które przewodniczyły w takim a nie innym pojedynczych przedmiotów na powyższym planie rozmieszczeniu.

a) Na naukę Religji przeznaczono dwie lekcje popołudniowe t. j. jednogodzinne, uważano bowiem, że częstsze obcowanie młodzieży z Kapłanem korzystnie na jej moralne usposobienie wpływać będzie, to zaś nie doby się osiągnąć przy przeznaczaniu na wykład Religji jednej lekcji dwugodzinnej, która nawet mogłaby często spełznąć na niczem gdyby na dzień świąteczny wypadła. (Dok. łożenie nastąpi).

Znakomitej wziętości na Zachodzie Europy używające dzieło pod ty: *Wychowanie domowe* czyli *Czytania dla dzieci*, oryginalnie po angielsku przez Miss *Edgeworth* napisane, wyszło w przekładzie polskim. T. 2, zlp. 8. Skład główny w węgierai *Celsa Lewickiego*, w gmachu teatru Nro 476a.

Między Krakowem a Tarnowem, zakładają nowe potrojne druty telegrafu. Są one żelazne, a dotychczasowe były miedziane. Także poprowadzoną będzie z Tarnowa linja telegraficzna do Węgier.

W Poznaniu na d. 5 b. m. odbyło się walne zebranie Członków Spółki *Tellus*, celem obrania Rady Nadzorczej. Wybranemi zostali: Xiążę Leon *Sapicha* ze Lwowa, Bankier Leopold *Kronenberg* z Warszawy, Hr: Wiktor *Starzeński* z Grodzkiego, P. *Doniemierski* z Prus, Hr: Edward *Penik* z Wrześni, P. W. *Wolniewicz* z Dambina, Hr: Jan *Mielżyński* z Gościeszyna, Hr: Mieczysław *Kwitkowski* z Oporowa, P. *Kajetan Buchowski* z Pomorzank i P. *Władysław Taczanowski* z Szyplowa.

Wczoraj, w dokończeniu ciągnięcia Iszej klasy 100ej loterji klasycznej, w obec Urzędników ze strony Kom: Rz: Przy: i Skarbu, tudzież Obywateli m. Warszawy, główne wygrane, padły jak następuje: Rsr. 6,000, na Nr 14,990. Rsr. 3,000, na Nr 19,970. Rsr. 500, na Nr. 19,540. Rsr. 250, na Nr 18,532. Po rsr. 100, na Nra: 6,424, 8,704, 10,308, 12,572 i 20,880.

Piszą nam z Paryża, iż stolica ta jest w niezwykłym ruchu, a to z powodu zbliżającego się d. 15go Sierpnia, w którym to dniu Francja obchodzi uroczystość narodową, połączoną z dniem urodzin Cesarza *Napoleona I.* Bardzo wiele Kościołów i budynków publicznych odnawiających się obecnie, jak Kościół *Notre Dame*, most *Ludwika-Filipa*, Teatr *Francuzki*, Cyrk *Olimpijski* i t. p., otwarte w tym dniu zostaną.

PP. *Juljusz Willenek* Fotograf i *Franciszek Tarczyński* Malarz, w przejeździe około d. 6go b. m. przez miasto Pułtusk, zabawią tamże czas krótki, dla zdjęcia okolic i osobliwości, w godzinach zaś wolnych, będą mogli służyć osobom w zdejmowaniu portretów dokładnych, obecnie najwięzszym sposobem udoskonalonych, o czem dla wiadomości mieszkańców w tegoż miasta i okolic donosimy.

Artykułu Pana X. przeciw jednemu z wychodzących pism w Warszawie, zamieszczać niemożemy, gdyż moglibyśmy poddać się w jakieś podejrzenie zazdrości lub czegoś podobnego. Najlepiej wszakże byłoby aby Pan X. w kwestji o Pana M. W. przedstawił swój artykuł Redaktorowi *Kurjera Niedzielnego*.

Właściciele domów w Karlsbad, z powodu obrania tego miasta na zjazd badaczy natury i lekarzy wszelkich narodowości, jaki tamże ma odbyć się 18 do 24 Września r. b., ofiarowali dla tychże bezpłatnie w swych domach pomieszkania na czas trwania zjazdu.

W tych dniach ktoś z odwiedzających mnie znalazł na stoliku w salonie, przy drzwiach do przedpokoju stojącym, książkę ładnie oprawną, w której były wsuwane fotografie mojej córki i zięcia, mojego syna Dra, i ś. p. *Karola Siemkiewicza*, kolegi i przyjaciela. O odesłanie mi tych fotografii, jako nikogo niemogących interesować, uprzejmie proszę. Książkę samą, może łaskawy znalazca zatrzymać przy sobie. — *J. Korzeniowski*.

W Grignon, w szkole rolniczej we Francji, robiono temi dniami próbę z nową machiną do żęcia zboża, która żnie i składa zboże w regularne wiązki (garście), czego dotąd żadna żniwiarka dokazać nie mogła. Piękna ta machina jest pochodzenia amerykańskiego i odpowiada celowi jak najzupełniej.

Wczoraj trwająca od rana niepogoda, przeszkodziła żniwiarce *Bourgessa* i *Keya*, z grabiami *Howarda*, pochodzącym z fabryki P. Alex: *Bobrownickiego*, działającego na polu *Willanowskim*. Po południu, wszakże kiedy o godz. 3ciej wyjaśniło się zupełnie, i pogoda zabłyta, wyprowadzono żniwiarkę w pole i dla obznajmienia z nią mających się użyć do niej ludzi, puszczono ją w bieg. Z tej małej próby, możemy śmiało wyprowadzić wniososek, iż mamy już cel osiągnięty co do samej machiny, tylko chciejmy przygotować do tego gruntu i odpowiednio je uprawić; a ileż to na tem oszczędzi się kosztów i zyska drogiego dla rolnika czasu. Dziś żniwiarka ta działać będzie na gruntach wsi *Moczydło* u P. *Zawadzkiego*, także do *Willanowskiego* klucza należącej.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 2go Sierp.: — Nędra w Lancashire zaczyna się stawać wielką kwestją narodową i badii powszechną uwagę. W całym kraju pourządzano zbieranie składek. W dzienniku *Advertiser* jeden z robotników wzywa swych towarzyszy Londyńskich, aby każdy złożył dobrowolnej składki jednego penny tygodniowo, co przy liczbie 100,000 robotników, uczyni 400 fst. Na składkę urządzoną przez Lorda-Majora wnoszone są od czasu do czasu znaczne wpływy. Między innymi, piowar *Allsop*, przysłał 250 fst: z przyrzeczeniem ponowienia podobnej składki przy końcu roku. — Vice-Król Egiptu, na krótki czas przed odjazdem otrzymał adres od Stowarzyszenia Ewangelickiego, z podziękowaniem, za to, że Misesjonarzom wszelkich wyznań pozwala bezpłatnie jeździć kolejami żalaznymi egipskimi i w ogóle ściśle strzeże przepisów tolerancji religijnej. Na czele podpisujących znajdują się: Biskup Londynu, Hr: *Shafesbury*, Lord *Stratford de Redcliffe* i inni.

FRANCJA. Paryż, 2go Sierp.: — Cesarz, jak krąży pogłoska, ma niezawodnie dzień swych imienia przepędzić w Paryżu, i przy uroczystym przyjęciu Ciąła Dyplomatycznego, na przemowę Nuncjusza Papieżkiego odpowiedzieć szczegółową mową polityczną. Obecnie zajmuje się podobno Cesarz wyłączenie w Wichy kwestją Meksykańską. Czyta on nadewszystko bardzo uważnie dzienniki angielskie, i tam wskazuje ustępy z artykułów, które mają być powtarzane przez półurzędową prasę francuską. — Od kilku dni mówią tu o utworzeniu eskadry rezerwowej, która staje się konieczną skutkiem wyprawienia znacznej liczby okrętów do Meksyku. Podróż Ministra marynarki do rozmaitych wielkich portów wojennych, jest podobno w związku z tym planem. — Plany *Garibaldego*, są dotychczas pokryte jak najgłębszą tajemnicą. Jedni otrzymują, że celem ich jest Rzym, inni że Turcja. W samym obozie *Garibaldego*, nikt o tem nie wie. *Ratazzi* traci głowę, i niektorzy przepowiadają bliżki jego upadek. — *Independance* utrzymuje, że Cesarz z spodziewanej przemowie do Ciąła Dyplomatycznego, da objaśnienia nietylko w sprawie Włoch, ale i w sprawie Stanów Zjed. Przyjaciele południa zajmują się tem bardzo, i liczą na pośrednictwo. Ale pośrednictwo jest interwencją i to interwencją na korzyść niewolnictwa, a krok podobny nie zgadza się z tradycjami Francji, która wpląta w kwestje Rzymską i Meksykańską, amie może brać na swe barki nieporozumień z uszą Amerykańską. Wątpić należy aby te nadzieje się zściły, i jeśli półurzędowe dzienniki odzywają się w tym duchu to jedynie w nadziei wywarcia pewnego nacisku na Gabinet Washingtonski, i skłonienia aby sam wziął inicjatywę porozumienia się z południem. Korrespondencje z New-York, donoszące o stygnięciu zapłała wojenniczego związku wych, zdają się popierać to mniemanie. — Od czasu nominacji Hre: *Morny* Xięciem, Cesarz zarzucony jest prośbami osób swego orszaku, pragnących równego zaszczytu. Podobno PP. *Fould* i *Buland*, różniący się w wielu kwestjach, zgodnie starają się skłonić Cesarza, aby już nie udzielał więcej tego rodzaju tytułów.

PRUSY. Berlin, 5 Sierp.: — *Stern-Ztg* zapewnia, że w r. b. wszystkie Sejmy prowincjonalne Pruskie zwołane będą.

WŁOCHY. — Krąży pogłoska o podróży Króla *Wiktora-Emmanuela* do Medjolanu i Toskanji, a niektorzy wi-

dzą w tej podróży początek rozwiązania kwestji Włoskiej. — Jenerał *Sannez*, udający się z misją do Petersburga, przybył do Paryża i 4go miał wyjechać w dalszą drogę. — Słychać, że Król *Wiktora-Emmanuel*, mający zawsze wielki wpływ na *Garibaldego*, napisał do niego list. Twierdzą, że nrada jaką miał Monarcha niedawno z P. *Benedetti*, Posłem Francuskim, skłoniła go do tego kroku. — *Corti*, *Acerbi*, i inni Członkowie sztabu *Garibaldego*, znajdowali się od niejakiego czasu w Turynie, kierując wysyłką ochotników na południe. — Policja Neapolitańska, odkryła nowy spisec przeciw bezpieczeństwu i życiu liberalnych. Przywódcą takowego był dawny Naczelnik bandytów *Angelo de Cicco*. Wszedł on, jako Maszalerz do służby *Alex: Dumasa*, zajmującego od czasów *Garibaldego* jeszcze, mieszkanie w willi *Chiatamonte*, i tam gromadził około siebie nową bandę, celem pozabawienia życia wielu liberalnych, jak np. Profesora *Zuppeta*, Barona *Nikotera* i innych. Przy aresztowaniu *Cicco*, sch wytano ważne papiery, do dotyczące spisku, oraz listę wybranych ofiar, i korrespondencje z innym przywódcą bandytów *Tamburrino* zwanym. Werbunek miał miejsce w pomienionej willi Królewskiej, a spiskowi składali przysięgę, że bronie będą praw *Franciszka IIgo*. Podobno *Dumas* miał się przyczynić do wykrycia owych bandytów.

ostatnie Wiadomości.

Depesze z Turynu 5go datowane, donoszą na zasadzie telegrammów z Palermo, że 300 ochotników broń złożyło, i że *Garibaldi* opuścił Ficuzze, jak skoro dowiedział się o proklamacji Królewskiej. Według innych doniesień, ma on się jeszcze znajdować w pobliżu *Corleone*, a wojska zajmują te pozycje, które chciał, jak się domyślają, opanować *Garibaldi*. W ogóle jednak jest nadzieja, że sprawa załatwi się bez dobytia okręta, ale jeśli Gabinet *Ratazzi*, przez energiczne wystąpienie zostanie panem placu, to i tak nie pozostanie mu nic innego do czynienia, jak zmierzać ku temu samemu celowi, to jest do posiadania Rzymu. Inaczej naraziły na szwank nietylko byt swój, ale i popularność Króla. — W Brescia miały miejsce manifestacje przy okrzykach: „Niech żyje *Wiktora Emmanuel*”. W Neapolu niedozwolono wyładować Pułkownikowi *Nullo* z 24rema ochotnikami. — Kwestja uznania Włoch przez Austrję, zdaje się nieco postępować. Przynajmniej Pan *Schmerling* nie jest od tego, aby uznać fakta dokonane we Włoszech. Zachęcony on jest do postępowania na tej drodze przez Anglję. — Pogłoski o załatwieniu sprawy Czarnogórskiej i Serbskiej, nie sprawdzają się. Układy między Czarnogórcami i *Omer-Paszą*, zostały zerwane, i Czarnogórcy gotują się do zaciętej obrony. Mylną także była wiadomość, jakoby Serbowie wrzekali się żądania zniesienia fortecy *Belgradzkiej*.

Barlińska *Stern Ztg* z 6go, ogłasza protokół podpisania traktatu handlowego Prus z Francją. Wymiana ratyfikacji nastąpi wtenczas, kiedy wszystkie rządy związkowe zgodzą się na traktat. Życzeniem Cesarza *Napoleona* jest przyspieszyć oświadczenia opóźniających się w tym względzie. Prusy dla osiągnięcia wszechstronnego porozumienia, skłonne są do zniesienia opłat przechodowych od wina, a zaprojektowania wewnątrz-

ROZMAITOŚCI. — *Journal des Déb.* podaje artykuł względem dział dźwirowanych, których wydoskonalenie zdaniem autora artykułu P. Xawerego *Raymonda*, doszło do najwyższego stopnia we Francji. Utrzymuje on, że działo 30-fantowe w Lorientie próbowane, a o którym *Nord* także wspominał, jest najlepsze. Potrzeba tylko 12 kilogramów prochu i 45 kil: granatów, aby w odległości 1,000 metrów, przebić płytę żelazną 12 centymetrów grubości mającą. Działo to zaawdzięcza Francja Pułkownikowi *Treuille de Beaulieu*, głównem zaś ulepszeniem są tu małe otwory w tylnej części działła, któremi gazy uchodzą, a tak bez zmniejszenia siły rzutu, odskoczenie w tył jest o wiele łagodniejsze. — Do pewnej wsi przybył rewizor leśny, czło wiek sumienny. Do wie-dział się, że w dystrykcie tym ścięto drzewo, kazał więc pokazać sobie drogę do tego miejsca i zabrał się do rewizji. Leśniczy pokazał mu tylko te części lasu, które były w należyтым porządku. Praszli nareszcie na wąską ścieżkę. Leśniczy chciał ją ominąć, ale rewizor tędy puścić się postanowił. Leśniczy usłuchał za wstrętem. Przychodzą na miejsce oznaczone. Rewizor wskazując na pnie ścięte zapytał: „Donosiłeś mi pan, że w tym leśnie nie nie ścięto?” „Bo też nie nie ścięto,” odpowiedział leśniczy. „A cóż to jest?” z gniewem zapytał znowu zdziwiony rewizor. „To... to jest siano!” „Pan nie jesteś przy zdrowych zmysłach!” zawołał rewizor, i z zapytaniem zwrócił się do leśnego. „Siano! Wielmożny Panie!” tenże odpowiedział. Tę samą odpowiedź dali mu wszyscy obecni. Tymczasem zapadł mrok. Nim rewizor śledztwo zarządził, i nazajutrz rano otoczony tłumem ciekawych, na to samo miejsce powrócił, pni już nie było, a na ich miejscu stał stóg siana.

Przyjechali do Warszawy.

Komierowski Ant: Ob: z Starego-Miasta nr 625; SncHECKI Ign: Ob: z Starej Wsi nr 613; Zamoyski Stefan Hrabia z Małej Wsi nr 414.

Wyjechali: Horhowski Adam Sędzia Pokoju do Dolecka; Lubomirski Stefan Xiążę do Mohylewa; Skulimowski Wiktoryn Ob: do Ostrołęki.

Przyjechali koleją żelazną: Jaraczewski Mściślaw Obyw: z Krakowa nr 414; Krassowski Leonard Ob: z Karlsbad nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Koniar Emil Obyw: do Drezna; Wojakowski And: Ob: do Warmbrun; Zamoyski Stef: Hr: do Krakowa.

DOMIESZCZKA.

Professor Emeryt, z Synem 4ro-letnim, mówiącym po niemiecku, pragnie umieścić się w domu lubiącym spokojność i korzyść w naukach. Może także objąć zarząd znacznego domu lub fabryki i wyrecać Właściciela utrzymującego Kantor Komisowy, lub jakikolwiek Zakład, na którym polega ściśła kontrola. Wiadomość u Jubilera Blumberg, zamieszkałego przy ulicy Marszałkowskiej, obok domu Kralla, pod Nr 1371. Zamieszkałi na prowincji, mogą zgłosić się listownie pod tenże Numer, cyfrując na kopercie litery A. R., byleby franco.

W Dystrybucji **J. ROSENBLUMA** przy ulicy Nowy Świat, w Pałacu JW. Hr: Andrzeja Zamoyskiego Nr 67, sprzedają się:

PO ZNIŻONEJ CENIE

PAPIEROSY PETERSBURGSKIE

z Fabryk **LA FERMA** i **MÜLLERA**. Kupującym większe partie, odstępuje się rabat.

1) **Kolonja** 6 wiorst od Sochaczewa, mająca pół włóki gruntu, dom murywany, zabudowania gospodarskie i olejarnia nowa, ziemia w połowie pszenna, a w połowie żytnia, do tej kolonji może być dokupione od sąsiednich kolonistów i 10 włók lub mniej, cena tej kolonji Rs. 1,200, a inne kolonje będą tańsze. — 2) **Posesja** z oficyną murywaną, domem narodziłym, około Placu Sgo Alexandra, z ogrodem obejmującym lok: kw: 10,000, frontu 200 lok. kw.: dochód czysty Złp. 10,000, długo Złp. 63,000, cena Złp. 200,000. — 3) **Folwark** włók 13 miary Warszawskiej, pod folwarkiem włók 7, resztę zajmują kolonisci, ziemia $\frac{2}{3}$ pszenna, resztę żytnia, w Powiecie Łęczyckim, od Łodzi wiorst 3, zabudowania i dwór nowy, z ogrodem fruktowym, długo z Towarzystwem Złp. 9,000, cena za włókę Złp. 6,000. Informacja w Kantorze Stręceń Mieszkań Nr 1, obok Dobroczyńności.

Sklep z Mieszkałem, na Szynk, Bawarję lub inny jaki proceder, od Sgo Miebała r. b., jest do wynajęcia; wiadomość pod Nr 2883 przy ulicy Wróblej, u Właściciela domu.

Do **Składu mego Win i Towarów Kolonialnych**, przy ulicy Leszno, róg Karmelickiej Nr 671, nadszedł świeży transport:

HERBATY CHIŃSKIEJ,

w dobrych gatunkach i sprzedają takową po cenach następujących:

- Nr 1. Herbata czarna familijna . . . funt Złp. 5 gr: 15.
 - Nr 2. Herbata czarna Peco . . . " " 6 " 20.
 - Nr 3. Herbata czarna z kwiatem . . . " " 8.
 - Nr 4. Herbata czarna Amatorska z kwiatem " 10.
 - Nr 5. Herbata czarna z kwiatem wyborowa " 13 " 10.
 - Nr 6. Herbata Łwanska wysokiego gatunku tak zwana Cesarska Herbata funt od Złp. 16 do 24.
- Zaś prochów z Herbat wysianych funt Złp. 6.

Ignacy Szadurski.

Rada Szczęgółowa Szpitala Sgo Jana Bożego.

Gdy licytacja na dzień 19 (31) Lipca r. b. oznaczona na dostawę 80 sążni drzewa sosnowego kubicznych dla Szpitala, dla braku konkurentów spełzła bezskutecznie; przeto podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że powtórna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę powyższą odbędzie się w dniu 2 (14) Sierpnia r. b. o godzinie 5 po południu w Kancelarji Szpitala przy ulicy Bonifraterskiej pod N. 2166/7 istniejącej.

Warunki licytacyjne w Kancelarji tegoż Szpitala każdodziennie wyjąwszy świąt w godzinach biurowych przejrane być mogą. — Warszawa d. 20 Lipca (1 Sierpnia) 1862 r. — za Opiekuna Przydującego, Członek Rady, *Jagodziński*

Karol August Steinmetz, Pasamonik i Fabrykant Guzików, pod firmą Fryderyk Gebauer, ulica Wierzbowa Nr 21, w Wrocławiu. — Mam honor donieść szanownej Publiczności, iż **fabrykę guzików** należącą dotychczas do P. Fryderyka Gebauer, na własny mój rachunek objąłem, i że prócz wszelkich gatunków Guzików liberyjnych i herbowych, dostarczam też wszelkie **wyroby cykowe lane**, jako to: Błkony, Akrotarje, formy do Kapeluszy Słomkowych, oraz potrzeby Kościelne i Wojskowe. — **Karol August Steinmetz**, Fabryka Wyrobów Metalowych i Guzików, pod firmą: Fryderyk Gebauer ulica Wierzbowa (Weidenstrasse) Nr 21, w Wrocławiu

Dobra Ziemia, położone w Gubernji Wołyńskiej, Powiecie Żytomierskim, przy szosie Rijowsko Warszawskiej, o wiorst 35 odległe od m. Gubernjalnego, składające się z miasta i osad włościańskich, w liczbie 242 chat. Ogólna przestrzeń dóbr wynosi 13,440 dziesiątyn, czyli 23,520 morg nowopolskich, w najlepszej glebie gruntu, z lasem, łakami i rybołówstwem, dochód roczny netto wynosi przeszło 14,000 Rs., są do sprzedania zaraz za gotowiznę, przy pozostawieniu $\frac{1}{3}$ części na lat kilka, lub zamiany na inny majątek w Królestwie, albo też dom w Warszawie odpowiedniej wartości. Wiadomość szczegółową udzieli i czynność ułatwi P. Bąbrowski, zamieszkały w domu Bogka Nr 477 A, ulica Senatorska.

SKŁAD GŁÓWNY MACHIN I NARZĘDZI ROLNICZYCH,

Piotra Krupeckiego i Spółki,

przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nr 1776a.

Zwraca głównie uwagę Szanownych Obywateli na swoje **MŁOCARNIE**, które jako **Przenośne**, a tem samem nadzwyczaj praktyczne dla Gospodarstwa rolnego, na zaszczyt polecić. Młocarnie te, wraz z całym przyrządem, sprzedają się w powyższym Składzie po Rubli srebrem 310 za sztukę.

Syndyk Masy Upadłości Izzydora Zweigbaum.—Zawiadania niniejszem, że dla dogodności wierzycieli likwidować się mających, do Masy Upadłości Izzydora Zweigbaum, wyznaczone zostały stałe terminy w dniach 30 Lipca (11 Sierpnia), 2 (14), 6 (18), 9 (21), 13 (25) i 16 (28), oraz 23 Sierpnia (4 Września), 31 Sierpnia (12 Września), 6 (18), 13 (25) i 17 (29) Września, tudzież 20 Września (2 Października), 24 Września (6 Października), 27 Września (9 Października), 1 (13) i 4 (16) Października r. b., o godzinie 5ej po południu, w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr 549, w tych przeto terminach zechcą się Panowie Wierzyciele do Masy powyższej, przed W. Jozefem Zelt, Sędzią Komissarzem zalkwidować, lub zalkwidowane już pretensje swoje niesprawdziwić, po upływie bowiem rzeczonych terminów, z możliwością likwidowania się sprekludowani zostaną.—Warszawa d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1862 r.—**Juljan Czajkowski**, Patron.

Zakład Krawiecki Damski

K. STANISŁAWSKIEGO.

Mam zaszczyt donieść JJWW. Damom, iż przeniosłem moje Mieszkanie z Nowego Świata na ulicę Senatorską pod Nr 460 (6 nowy), naprzeciw Składu Weudlin, i róg Danilowiczowskiej, w Pałacu dawniej Olbromskich; gdzie rozprzestrzeniwszy mieszkanie podejmuję się najpracowitszych Robót, jako to: Sukien, Okryć, Salop, Mantyl, Palotów i t. p., w różnych fasonach, podług najwsięższych Żurnali Paryżkich, które wykończone będą jak najstaranniej; w razie potrzeby w przeciągu 24ch godzin; z czem polecam się łaskawym względem JJWW. Dam, aby raczyli zwiedzić moje mieszkanie.

Otworzywszy **Szkolę Prywatną Męzką**, przyjmuję jeszcze Uczniów dobrego wychowania. Ktoby więc z Szanownych Rodziców lub Opiekunów powierzyć mi zechciał Synów, lub Pupilów na zupełne utrzymanie, z przygotowaniem ich i do Szkół Publicznych, raczą się porozumieć ze mną w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście, róg Oboznej, blisko Akademii, dom z balkonem, pod Nr 405 (nowy 2), wchodząc z ulicy w bramę na 1sze piętro, wprost wschodów dużych, drzwi podwójne ze dzwonkiem do mego mieszkania. Zapewniam, iż wszelkim w tej mierze warunkom święcie odpowiem.—Pr: utrzym: Zakł: Nauk: Pryw: Męz: **H. Broniewski**.

DOBRA WITUSZA, w Okręgu Gostyńskim położone, sprzedane zostaną w drodze działów przez publiczną licytację, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale II, w d. 8 (20) Sierpnia r. b., o godzinie 5ej po południu. Rozległość wynosi włók 23, przętów 89 miary nowe polskiej, gruntu w ogółności pszenne. Łąk znajduje morg 26 przętów 126, dwa ogrody, owocowy i warzywny, bud. wle dostateczne i w stanie dobrym. Vadjum złoty należy Rs. 2,000. Licytacja zacznie się od summy Rs. 29,337 k. 90, jako szacunku przez biegłych ustanowionego. Warunki są do przejrzenia u Podpisanego Patrona, pod Nr 497 lit: B, zamieszkałego, i u Podpisaneza Trybunału Wydziału II.—**Witold Moszyński**, Patron.

W Mieście Grodnie, w Hotelu Krakowskim, jest do wydzierżawienia **RESTAURACJA** na czas kilkoletni. Ktoby potrzebował zechce się zgłosić w przeciągu tygodnia do Zajazdu na Dziekanca pod Nr 12, następnie listownie do P. Kazimierza Nergi, Właściciela Hotelu w Grodnie.

Ogłoszenia do Kurjera Wileńskiego

przyjmują się w Warszawie.

W KIEGARNI CELSA LEWICKIEGO,
w gmachu Teatrów, Nr 476 A.

Przy ułatwionej już znacznie, a przez otwarcie zupełnie Drogi Żelaznej, bardziej jeszcze ułatwić się mającej komunikacji z Wilnem, ogłaszanie się w Kurjerze Wileńskim, szeroko rozchodzącym się po Cesarstwie, (jako jedyne Pismo czasowe w języku polskim, w tamtych Guberniach), może być ważnym tak dla osób przemysłowych, jako też dla mających do uskutecznienia jednarazowe interesa; np. kupna lub sprzedaży, ofiarowanie pracy i t. p. Dobrych skutków doświadczają osoby, niezauważające tego organu ogłoszeń; koszt wyłożony na nie, wraca im się z nadatkiem. — Księgarnia moja zostając w ciągłych stosunkach z Redakcją Kurjera Wileńskiego, przyjmuje ogłoszenia do tegoż Pisma. — **Osoby zgłaszające się tą drogą, znajdują ułatwienie w przesyłce ogłoszeń i oszczędzenie w kosztach.** W razie żądania, ogłoszenia ich mogą być w stylu poprawione, a nawet zredegowane.—**Cels Lewicki**.

Przy ulicy Senatorskiej, wprost Reformatów, pod Nr 468/9, jest do wynajęcia od Sgo Michała **Sklep** z czterema Pokojami, oświetlone gazem, gdzie dotychczas Cukiernia exystuje. — Wiadomość u Właściciela.



Szwajcara.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Ważochów** kasztanowatych para, rosyłych i dobrze wyjeżdżonych. Wiadomość na Krasiańskim Placu, w domu Epstejna, u Rządcy lub miejscowego Szwajcara.

Jest do sprzedania **KOLONJA** w bliskości Warszawy, dobrze zagospodarowana, z Inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość przy ulicy róg Długiej i Bielańskiej pod Nr 39 nowym. Tamże jest **OGIER** do sprzedania dobrze ujeżdżony do wierzchu i do zaprzęgu, w Magazynie Ubiorów Męzkich.

PŁUGI.

W Składach Machin i Narzędzi Rolniczych J. R. Gregorowicza i H. Dębskiego, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471B, obok Resursy Kupieckiej, zakupywać można **PŁUGI** Goedkiego, znane z dobrego wyrobu i użyteczności. Pług jeden z kółkami sprzedaje się po Rubli sr: 12, bez kółek Rubli sr: 8 Kop: 50.



W Skierniewicach, z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Fortepjan** mahononowy z Fabryki Krahla, o 7 oktawach, w bardzo dobrym stanie, z płytą metalową i 4ma szprycami, za pomniejszą cenę. Ktoby sobie życzył nabyć takowy, raczy się zgłosić po bliższą wiadomość do Bufetu.

W przejeździe z Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej na ulicę Żelazną, zgubiony został **Pakiet** obszyty w prześcieradło grube, w którym znajdowały się różne ubrania kobiece, a mianowicie: koszul ze znakami B. M. sztk 8, sukien 3, prześcieradła, rękawki, spodnie, chustki i t. p. rzeczy. Laskawy znalazca raczy zwrócić to zawiniątko pod Nr 2858 przy ulicy Tamka, do Rządcy, za co otrzyma stosowną nagrodę.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania para **konj** zdalnych do powozu, pod Nr 589 przy ulicy Długiej; wiadomość na miejscu, u Stróża Wojciecha.

WINOGRONA WĘGIERSKIE.



Mam honor donieść, iż przez zawiązanie bezpośrednich stosunków w Węgrzech, otrzymuję codziennie świeże transporta **WINOGRON** prawdziwych Węgierskich z Tokaju, słodkich i zupełnie dojrzałych, zdalnych na kurację.

JÓZEF HOEHR, w gmachu Teatralnym.

Kantor Zleczeń Obywateli ziemskich i miast, Bielskiego. — 1) Potrzebny Majątek ziemski do kupna, na który może być wyliczone gotowizny Złp. 80,000 najwyżej; przytem mogą być przyjęte wierzytelności do spłacenia, choćby te przynosiły większą połowę szacunku, byle nie były zaraz wymagalnem. — 2) Poszukiwany majątek ziemski, z gotowizną Złp. 200,000 do 400,000, ale z lasami i przejęciem wierzytelności nieprzenoszających zaliczoną gotowiznę. — 3) Rządca dóbr z chlubbemi świadectwami, przy powołaniu się na znakomite rekomendacje osobiste, poszukuje posady w Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Technik Agronom, gruntownie wykształcony w tym zawodzie, który zarządzał dość znacznymi majątkami w Królestwie Polskiem lat 11, a lat 4 w Glicji na Podolu, gdzie są w ogólności gospodarstwa paretowane, w każdym czasie może się usprawiedliwić świadectwami i rekomendacją, życzy sobie przyjąć zarząd w której bądź z prowincji polskich; wiadomość osobiste lub pismienne w Hotelu Paryzkim Nr 65 w Warszawie.

Do Handlu Leona Krupckiego przy ulicy Leszno, nadszedł świeży transport **WINOGRON** Słodkich Węgierskich, z góry Tokaj, funt po złp. 2; dostać także można **Cokolady** Parowej Zagranicznej, funt po złp. 2 gr. 15; i **Miodu** świeżego, Lipiec zwanego, w oryginalnych naczyaniach, funt po złp. 2.

Potrzebny jest do czynności raz w tydzień, którą zresztą i u siebie w domu załatwić może, **Korrespondent handlowy**, do korespondencji francuskiej. Wymaganem jest, aby przy znajomości stylu handlowego, posiadał gruntowną znajomość języka francuskiego, iżby z danego sobie oryginału polskiego potrafił zrobić przekład, z oddaniem wszelkich odcieni wyrazów. Wiadomość w Księgarni Celsa Lewickiego, w gmachu Teatru Nr 476 A.

Panny nzdatowane w szyciu białem, mogą na dłuższy czas zatrudnienie znaleźć, przy ulicy Leszno Ner 704, na dole od frontu. — **R. Mirsch**.

W przechodzie z ulicy Elektoralnej do Ratusza, zgubiono kilka **Prosb** przez różne osoby do Magstratu o umorzenie podatków podane; przeto aprasza się znalazcę o oddanie pod Ner 795, do Rządcy domu, za co otrzyma wynagrodzenie.

Osoba szczerze chcąc pracować, lecz dla braku roboty niemogąca się utrzymać, nie mająca żadnej familji i z nikąd pomocy, wstydząca się zbierać, poleca się Szanownym Mieszkańcom Miasta Warszawy, o powierzenie jej roboty lub chodzenie do domu, do szycia bielizny wszelkiej, haftu, znszenia, którą to robotę akuratanie i rzetelnie wykonywa, przy ulicy Stare-Miasto Nr 42. Wiadomość w sieni u sprzedającej chleb i bułki.

Dwóch wykwalifikowanych **Jeometrów**, w spółce będących, mają zaszczyt niniejszem zawiadomić Szanownych Obywateli dóbr ziemskich, którzyby sobie życzyli takowych do pomiarów lub kolonizacji użyć, raczą zgłosić się pod Ner 1372 przy ulicy Marszałkowskiej, do Jeometry Ralinowskiego, osobiscie lub pismienne franco.

W domu Nr 2647 A, pod Łabędziem, przy ulicy Marjensztadt, są do wynajęcia: 1) **Lokal** złożony z czterech Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, na 1m piętrze, z balkonem na Wisłę; tudzież do sprzedania: 2) dwa garnitury **Mebli** mahoniowych, jedne materją jedwabną, drugie wełnianą pokryte, i Ekran mahoniowy. Wiadomość powziąść można u Stróża Jana.



Kareta poczworna lando, Fabryki Londyńskiej, na osiach patentowanych do oliwy, zdalna do miasta i do podróży, lekka i w najlepszym stanie, z wszelkimi pakunkami, do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość w Koszarach Mirowskich, u Feldfebla Straży Ogniowej.

W dobrach Złotniki Wielkie, półtory mili od m. Kalisza, na drodze ze Stawiszyna do wsi Cekowa, znalezione zostało **Wątro Szopy**. Właściciel takowego raczy zgłosić się do dworu w Złotnikach, a takowe za udowodnieniem zwrócone mu będą.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła stopni 15.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 3. (W mierze).



Jutro,
to jest w Sobotę, dnia 9go Sierpnia,
w nowo urządzonym Amfiteatrze,
w Ogrodzie na Fokalu,
przy ulicy Nowy-Swiat,
pierwsze przedstawienie
nowo przybyłego
z Hollandji

TOWARZYSTWA Sztuk Gimnastyczno-Akrobacyjnych.

Blizsze szczegóły afisze dzienne ogłoszą.

KURS GIEZDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) 1862 roku.

Monety:	Żądano		Płacono	
	Rs.	Kop.	Rs.	Kop.
Pół-imperjały	—	—	5	70
Fruski kurant	—	—	—	—
Papiery publiczne:				
Oblig. Skar: 4%, oprócz kup: za 100 rs.	—	—	93	34
Listy Zast: 3go okr: oprócz k. za 15 rs.	15	9	15	6 1/2
Akce Drogi Żel: W.-W. z kup: za szt:	78	50	78	—
Akce Drogi Żel: Warsz: Bydg: za szt:	90	50	—	—
W e x l e i:				
Berlin 100 tal: 2 miesięcz:	102	60	102	45
Wroclaw 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Hamburg 300 Mare:	156	—	—	—
Wiedeń 150 Guld: 2 m.	81	90	—	—
Moskwa 100 Rs. 1 miesięcz:	99	66	—	—
Petersburg 100 Rs. 1 miesięcz:	—	—	99	75
Londyn 1 funt: ster: 3 miesięcz:	6	95	—	—
Paryż 300 franków 2 miesięcz:	82	80	82	65

Wartość kuponu bieżącego od Obligów skar: rs. 1 kop: 4 1/2.
Od Listów Zastawnych kop: 7 1/2.

Ceny targowe Warszawskie:

Dnia 8go b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 6 k. 85; żyta rs. 3 k. 75; kartofli k. 90. — Za wiadro okowity próby 100 od 1 k. 68 1/2 do rs. 1 k. 71 1/2; za garniec od k. 55 do 56.